

O. ANTONI BAZIELICH

DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA, SPOŁECZNA I KULTURALNA KARDYNAŁA JERZEGO RADZIWIŁŁA W BISKUPSTWIE KRAKOWSKIM (1591-1600)

Pisarze zajmujący się dotychczas życiem i działalnością Jerzego Radziwiłła w małym tylko stopniu uwzględniali jego działalność gospodarczą, społeczną i kulturalną. Troskę kardynała o szkolnictwo parafialne i szpitale przedstawił krótko ks. F. Machay w związku z działalnością duszpasterską, którą przede wszystkim omawiał w swej pracy, H. Barycz natomiast w opracowaniu historii Uniwersytetu Jagiellońskiego uwzględnił próbę reformy tej uczelni przedsięwziętą przez Radziwiłła jako biskupa krakowskiego¹.

Jakkolwiek Radziwiłł nie posiadał wybitniejszych zdolności praktycznych i nie był działaczem społecznym w ścisłym tego słowa znaczeniu, to przecież do pewnej działalności gospodarczej, społecznej i kulturalnej zmusiło go objęcie stanowiska biskupa krakowskiego. Ze stanowiskiem tym bowiem związana była administracja stołowych dóbr biskupich oraz władza dominialna w tych dobrach. Ponadto biskup krakowski był wielkim kanclerzem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wreszcie, jako zwierzchnik Kościoła w diecezji krakowskiej, posiadał prawo i obowiązek ingerencji w sprawy szkolnictwa i opieki społecznej, które w owym czasie należały w znacznej mierze do Kościoła.

Radziwiłł, jako biskup krakowski, objął w zarząd wielkie dobra ma-

¹ F. Machay. *Działalność duszpasterska kardynała Radziwiłła, biskupa krakowskiego (1591-1600)*. Kraków 1936 s. 81-88; H. Barycz. *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego w epoce humanizmu*. Kraków 1935 s. 613-625.

Wykaz używanych skrótów: AGAD — Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie; AKK — Archiwum Kapituły Katedralnej w Krakowie; AMK — Archiwum Metropolitalne w Krakowie; APKTJ — Archiwum Prowincjonalne Towarzystwa Jezusowego w Krakowie; AV — *Acta Visitationis*; AVCap — *Acta Visitationis ex depositione Capituli*; BCz — Biblioteka Czartoryskich Muzeum Narodowego w Krakowie; BKrPAN — Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie; BR — Miejska Biblioteka Publiczna im. Edwarda Raczyńskiego w Poznaniu; TN — Teki Naruszewicza TR — Teki Rzymskie.

jątkowe należące do tego biskupstwa. Administrowanie nimi wymagało odpowiedniej troski i zmuszało do zajęcia słusznej postawy wobec problemów, jakie niosły z sobą przeobrażenia gospodarcze i społeczne XVI w. Był to bowiem czas rozwoju gospodarki folwarcznej, pańszczyźnianej, czas stopniowego upadku miast i wzrastającego ucisku chłopów².

W chwili, gdy kardynał obejmował biskupstwo krakowskie, należało do niego prawdopodobnie 13 kluczków majątków ziemskich, które obejmowały 8 miast i miasteczek, 190 wsi całych i 13 częściowo, 11 dworów, 36 folwarków, 20 stawów rybnych, 32 młyny z rolą lub bez roli. W skład dóbr stołowych biskupstwa krakowskiego wchodziły także pojedyncze wsi oraz inne przynależności³. Obok nieruchomości ziemskich źródło dochodów stanowiły kopalnie miedzi, ołowiu i żelaza oraz przemysłowe zakłady metalurgiczne. Do posiadłości biskupa krakowskiego należały na przełomie XVI i XVII w. prawdopodobnie 2 kopalnie miedzi, 1 ołowiu i 21 kopalń żelaza oraz kilka hut szkła. Przy kopalniach istniały także kuźnie, wytapiające rudę i obrabiające surowiec⁴. Wreszcie różnego rodzaju świadczenia majątkowe pobierane z miast i wsi, przede wszystkim dziesięciny, były w poważnym stopniu częścią składową uposażenia biskupstwa. W połowie XV w. pobierano dziesięciny całe z 18 miast i 542 wsi, a częściowe z 2 miast i 112 wsi. Z końcem XVI w. liczba miejscowości płacących dziesięciny była ogólnie zmniejszona wskutek oddziaływania reformacji, sporów z szlachtą, rozmaitych darowizn itp.⁵ Nie można wskazać z powodu zaginięcia rachunków, ile wносиły rocznie poszczególne źródła dochodów do ogólnego dochodu majątkowego biskupstwa. W okresie radziwiłłowskim najbardziej intratne były prawdopodobnie kopalnie i zakłady przemysłowe, które w 1595 r. wносиły ok. 60 tys. florenów, czyli czerwonych złotych. Suma ta odnosi

² S. Śreniowski. *Oznaki regresu ekonomicznego w ustroju folwarczno-pańszczyźnianym w Polsce od schyłku XVI w.* „Kwartalnik Historyczny” 61:1954 s. 165 nn.

³ S. Inglot. *Stan i rozmieszczenie uposażenia biskupstwa krakowskiego w połowie XV w.* Lwów 1925 s. 16 n.; J. Wojnowski. *Ks. Piotr Tylicki, biskup krakowski, 1607-1616.* Tuchów 1952 (mps) s. 206.

⁴ W źródłach z okresu Radziwiłła brak wykazu wszystkich kopalń i kuźnic. Zestawienie takie podał na podstawie przekazów z czasów Tylickiego Wojnowski (jw. s. 216). Można je odnieść również do nieco wcześniejszych lat rządów Radziwiłła. Niektóre z kopalń zostały poświęcone także w źródłach radziwiłłowskich, np. *Acta actorum* (AKK) t. 8 s. 591, 598, 602; *Liber archivi* (AKK) n. 9 dokument 58, 63. Zob. też: *Materiały do górnictwa i hutnictwa z Archiwów Metropolitalnego i Kapitulnego w Krakowie, 1479-1640.* Wyd. S. Kuraś. W: *Studia z dziejów górnictwa i hutnictwa.* T. 3. Pod red. J. Pazdura. Warszawa-Wrocław 1959 nr 68-87 s. 294-301.

⁵ Inglot, jw. s. 66 n., 101; F. Śmidoda. *Sprawy dziesięcin w trybunale koronnym w latach 1578-1589.* „Warszawskie Studia Teologiczne” 1933 nr 6 s. 21.

się do czasu już po odkryciu nowych złóż miedzi w Zagłębiu Staropolskim w 1594 r. Dotychczasowy globalny dochód majątkowy biskupstwa, wynoszący 60 tys. florenów, miał zwiększyć się do 100 tys. florenów⁶.

Sposób zarządzania majątkiem biskupstwa krakowskiego w czasach bliskich Radziwiłłowi przedstawił w swej pracy S. Inglot. Przypomnieć wypada, że do administracji dobrami biskupimi miała prawo wglądu kapituła, która mogła zatwierdzać lub nie wszelkie nadania, dzierżawy biskupie oraz wizytować majątki biskupstwa co 3 lata. Biskup był więc częściowo zależny w zarządzie swymi dobrami od kapituły. Sprawy większej wagi regulowała Kuria papieska.

Radziwiłł starał się nie zaniedbywać spraw majątkowych biskupstwa. Pomimo tego podnoszono zarzuty i skarżono się na terenie kapituły, że za mało troszczy się o dobra biskupie. Kardynał świadomy był tych zarzutów, usprawiedliwiał się z nich i czynił zapewnienia na przyszłość, np. na sesji kapituły 9 VI 1595 r. Zajęcia kościelne jednak i sprawy polityczne nie pozwalały mu na wydatniejszą działalność gospodarczą, usprawiedliwiając niejedno zaniedbanie⁷. Sprawozdania posiedzeń kapituły krakowskiej zawierają liczne świadectwa spontanicznych wystąpień kardynała w obronie dóbr biskupich. Tak np. 12 X 1594 r. Radziwiłł przedstawił kapitule spór z kasztelanem tarnowskim, który wyrządzał szkody majątkom biskupim. Chodziło o granice wsi Woli i Rzeszowa. Na żądanie kardynała wydelegowano sufragana Pawła Dembskiego i kanonika Hadriana Skaszewskiego do zabezpieczenia granic tych posiadłości. 9 XII t.r. kardynał zażądał wysłania rewizorów do dóbr klucza muszyńskiego, które cierpiały od kasztelana Małogoskiego. 16 XII t.r. zanotowano w aktach kapituły, że Radziwiłł wysłał za kilka tygodni ks. Stanisława Krasieńskiego na rewizję kopalń kieleckich. 9 VI 1595 r. kardynał prosił, by wybrano odpowiednich komisarzy do sprawy z Małogoskim. Kapituła, poruszona częstymi żądaniami Radziwiłła — jak stwierdzał notariusz — wydelegowała kanoników Jana Krasieńskiego i Alberta Szydłowskiego⁸. Archiwum Kapituły Krakowskiej zawiera szereg innych jeszcze dowodów troski Radziwiłła o stan materialny uposażenia biskupiego⁹. Nie można więc stawiać Radziwiłłowi poważ-

⁶ BR rkps 78 list 107 k. 259 — Jerzy Radziwiłł do Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła 7 Krakowa 29 I 1598 r.; APKTJ *Archivum Germaniae Societatis Jesu* t. 174 k. 243 — memoriał G. Alabiana z 4 VI 1595 r.; F. Ruggieri. *Opis Polski r. 1565*. Wyd. i tłum. E. Rykaczewski. W: *Relacje nuncjusów apostolskich i innych osób o Polsce od r. 1548 do 1690*. T. 1. Berlin-Poznań 1864 s. 162.

⁷ *Acta actorum* t. 8 s. 749 n.

⁸ Tamże s. 611, 667, 704 n., 749.

⁹ *Liber archivi* n. 14; *Manifestationes ab anno 1550 ad annum 1699* (AKK) s. 45, 47, 49, 51 — *Protestationes ex parte Georgii Radziwiłł contra iniurias illatas in bona*.

nych zarzutów, jeśli chodzi o utrzymanie majątkowego stanu posiadania biskupstwa krakowskiego. Około pół setki rezygnacji majątkowych czy też nadań uczynionych przez kardynała na rzecz ubogich parafii, ludzi zasłużonych, pracowników itp. nie stanowiło wielkiego wylomu w dobrach biskupich, a świadczyło o zrozumieniu potrzeb ludzkich, które można było i nie raz trzeba było zaspokoić¹⁰. Należy także przypuścić, że ustalenie granic Księstwa Siewierskiego, które wchodziło w skład włości biskupich, nie odbyło się bez udziału Radziwiła. Rozpoczęcie odpowiednich starań miało miejsce już kilka tygodni po faktycznym objęciu biskupstwa krakowskiego przez kardynała, który żywo interesował się sprawami Księstwa. Pertraktacje o ustalenie granic z królewsko-szlachecką komisją trwały przeszło 5 lat¹¹.

Zainteresowanie Radziwiła sprawami przemysłu w dobrach biskupich sprzyjało rozwojowi tej gałęzi gospodarki. Widoczne jest to przede wszystkim w ustosunkowaniu się go do problemu eksploatacji dość bogatych złóż miedzi, odkrytych prawdopodobnie w miesiącach letnich 1594 r., w kluczu kieleckim. Już 12 X 1594 r. zatwierdzono na posiedzeniu kapituły nową formę przywilejów dzierżawczych dla nowo powstających kopalń i kuźnic. 21 X t.r. nastąpiło ostateczne opieczętowanie i podpisanie przez Radziwiła ogólnych warunków dzierżawy. Można stwierdzić na podstawie kontraktu zawartego 4 II 1595 r. z przedsiębiorstwem Jerzego Winttera, że w eksploatacji kopalń i kuźnic zarówno kardynał, jak i kapituła obierali drogę przystępnej dzierżawy. Udzielano bowiem dzierżawcom nie tylko prawa wydobywania i przetapiania metalu na okres 15 lat, ale także pozwalano na pobudowanie domów mieszkalnych, młynów i innych potrzebnych urządzeń, sprowadzanie polskich lub zagranicznych pracowników oraz dawano za darmo drzewo potrzebne dla kopalń i kuźnic. Warunkiem dzierżawy była opłata 7 florenów i 15 groszy od każdego wydobytego i wytopionego cetnara metalu (100 funtów)¹². Zyski przedsiębiorców były prawdopodobnie niemałe, skoro zawierali oni liczne kontrakty, obejmujące zezwolenia na eksploatację kopalń i kuźnic tak miedzi, jak i żelaza¹³.

Słusznie więc twierdzi się, że polityka gospodarcza biskupa krakowskiego i kapituły sprzyjała rozwojowi przemysłu metalurgicznego w dobrach biskupich, jaki rzeczywiście można zaobserwować aż do połowy XVII w. Były to początki przemysłu o charakterze kapitalistycznym.

¹⁰ *Acta actorum* t. 8 s. 639 n., 653-655, 722, 726-728, 735-738, 743, 758, 782, 785, 811 n., 822, 826, 839, 841 i inne.

¹¹ *Liber archivi* n. 20; *Limites bonorum ab a. 1410 ad a. 1634* (AKK) dokument 24, 85; *Acta actorum* t. 8 s. 456, 539, 544-550, 575, 608.

¹² *Liber archivi* n. 9 dokument 61.

¹³ Tamże dokument 58, 63; *Acta actorum* t. 8 s. 631, 650, 653, 663 n.

Jeżeli o okresie poprzedzającym załamanie się przemysłu metalurgicznego w czasie wojen szwedzkich mówi się jako o okresie „wielkich inwestycji”, to polityką inwestycyjną można by nazwać stosunek kardynała i kapituły do wspomnianej gałęzi przemysłu w dobrach biskupstwa krakowskiego¹⁴.

Radziwiłł, wspomagany radą kapituły i kontrolowany przez nią, w sprawach utrzymania i eksploatacji majątku biskupiego poczynił dodatnie posunięcia, które nie tylko zabezpieczyły stan posiadania, ale także przyczyniły się do pewnego rozwoju gospodarczego. Rozwój ten byłby tym większy, gdyby nie ujemny objaw w gospodarce kardynała, jakim było zbyt swobodne, nierozsądne czynienie wydatków. Już Skarga narzekał na wielkopańską lekkomyślność i nie całkiem właściwie pojętą hojność Radziwiłła. W jednym ze swych listów do generała zakonu w 1578 r. przytaczał opinię, jaka pod tym względem utrzymywała się o ówczesnym młodym biskupie wileńskim Jerzym Radziwiłłem¹⁵. Kapituła krakowska, zresztą bardzo życzliwie ustosunkowana do kardynała, uważała za wskazane odmówić kilkakrotnie zatwierdzenia licznych jego nadań i darowizn, wtedy mianowicie, gdy chodziło o znaczniejsze sumy czy też dobra majątkowe¹⁶. Ponieważ zdarzało się, iż Radziwiłł w czasie swych objazdów duszpasterskich tracił niejednokrotnie szaty liturgiczne, zapewne przez darowizny uboższym kościołom czy klasztorom, dlatego kapituła żądała od kardynała kaucji za każdorazowe zabranie szat liturgicznych poza miasto¹⁷. Wskutek nierozsądnego czynienia wydatków, pomimo znacznych dochodów, bilans finansowy biskupa krakowskiego okazywał się ujemny. W 1594 r. jego długi wynosiły podobno ok. 50 tys. florenów. W następnych latach długi te miały się zmniejszać¹⁸. Niepomyślny stan finansowy gospodarki Radziwiłła, zwłaszcza w pierwszym okresie jego rządów w biskupstwie krakowskim, częściowo usprawiedliwiały liczne wydatki konieczne. Niemal corocznie musiał wraz z orszakiem udawać się na sejm, który trwał zazwyczaj kilka tygodni lub miesięcy. Dwukrotnie wyjeź-

¹⁴ B. Zientara. *Dzieje małopolskiego hutnictwa żelaznego XIV-XVII w.* Warszawa 1954 s. 202, 265; W. Kula. *Zakłady żelazne biskupów krakowskich pod Kielcami w r. 1746.* „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 3:1955 s. 34.

¹⁵ P. Skarga. *Listy z lat 1566-1610.* Wyd. J. Sygański. Kraków 1912 nr 55 s. 102 — P. Skarga do E. Mercuriana z Wilna 3 VII 1578 r.

¹⁶ *Acta actorum* t. 8 s. 721, 728 — propozycje Radziwiłła odrzucone przez kapitułę oraz tamże s. 629 n., 721, 727, 736, 760 — propozycje zawieszono.

¹⁷ Tamże s. 596.

¹⁸ APKTJ Archivum Germaniae Societatis Jesu t. 172 k. 221 n. — P. Grodzicki do C. Aquavivy z Krakowa 3 VI 1594 r.; tamże t. 174 k. 149 — G. Alabiano do C. Aquavivy z Krakowa 9 III 1595 r.; tamże t. 175 k. 150 — G. Albaiano do C. Aquavivy z Krakowa 22 IX 1595 r.

dział do Rzymu, gdzie występował odpowiednio do swej godności kardynalskiej i książecej¹⁹. Jako senator i biskup krakowski przyjmował kilka razy zagraniczne poselstwa, co kosztowało go, wskutek jego hojności, niemało. Przyjmował m.in. posła hiszpańskiego oraz legata papieskiego²⁰. Musiał również ponosić skutki materialne zaufania, jakim cieszył się u króla. Zygmunt III po pożarze zamku w 1595 r. schronił się na tydzień do pałacu kardynała. Ten ostatni zaproponował królowi pokrycie spalonych dachów miedzią ze swych kopalń. W czerwcu 1594 r. wybrał się Radziwiłł na spotkanie Zygmunta III powracającego ze Szwecji. Wyprawa ta, przedsięwzięta aż do Gdańska, miała kosztować do 10 tys. florenów²¹. Oto niektóre zapotrzebowania pochłaniające dochody kardynała. Przy odpowiednim zaplanowaniu swego budżetu i właściwej oszczędności mógł Radziwiłł niewątpliwie opanować nie-zrównoważony bilans, jak to zauważali współcześni. Braki i błędy pod tym względem pozostaną ujemną stroną jego działalności gospodarczej w biskupstwie krakowskim.

W sprawach gospodarczo-społecznych kardynał chciał kierować się zawsze sprawiedliwością, nawet w nadwreżonej zbytnimi wydatkami sytuacji gospodarczej własnego domu. Wprawdzie wadliwe podejście do spraw finansowych miało złe skutki w terminowym uiszczaniu płac domownikom i służbie dworskiej, to jednak wszystkie należności, chociaż z opóźnieniem, bywały wypłacane. Można słusznie twierdzić, że Radziwiłł szczerze pragnął uregulować i naprawić swoje błędne podejście do budżetu wydatków oraz usunąć wszelkie złe następstwa nieodpowiedniego pod tym względem stanowiska. Widoczne jest to w pozytywnym ustosunkowaniu się go do ultymatywnego memoriału doradcy i spowiednika, jezuitę G. Alabiano, który zażądał od kardynała w 1595 r. albo zmiany w gospodarce finansowej, zwłaszcza uwzględnienia w wydatkach celów religijnych i prawdziwie dobroczynnych, albo zwolnienia go ze stanowiska. Musiała nastąpić konkretna poprawa w działalności finansowej Radziwiłła, skoro Alabiano pozostał przy boku kardynała aż do jego śmierci, która nastąpiła w 1600 r.²².

¹⁹ Radziwiłł jako biskup krakowski brał udział w sejmach w r. 1592, 1593, 1595, 1596, 1597 (*Acta episcopalia* (AMK) t. 32 k. 8v, 38, 486; t. 33 k. 21, 178). W Rzymie kardynał był w latach 1591-1592 i 1599-1600; chodzi tylko o okres biskupstwa krakowskiego.

²⁰ BCz TN nr 97 k. 1 — Zygmunt III do Jerzego Radziwiłła z Warszawy 14 I 1597 r.; P. G. Mucante. *Diariusz legacji kardynała Caetani*. Wyd. J. U. Niemcewicz. W: *Zbiór pamiętników*. T. 2. Warszawa 1822 s. 134, 136, 142; BKrPAN TR nr 38 s. 137 — E. Caetani do kard. F. Blandrata z Krakowa 20 VI 1596 r.

²¹ *Kronika mieszczanina krakowskiego z lat 1575-1595*. Wyd. H. Barycz. Kraków 1930 s. 159. Biblioteka Krakowska. T. 70; P. Piasecki. *Kronika*. Tłum. J. Barto-

Radziwiłł niejednokrotnie brał w obronę niższe warstwy społeczne, chroniąc swych poddanych przed wyzyskiem i niesprawiedliwością urzędników. Chodziło o dobro mieszczan oraz chłopów. Gdy np. mieszczanie Daleszyc wnieśli skargę przeciwko staroście kieleckiemu, że krzywdzi ich, nakładając nadmierne i nie przewidziane powinności, kardynał wziął w obronę Daleszycan w czasie wizytacji w Kielcach 2 IX 1598 r.²³ Wystawiając przywileje na eksploatację kopalń i kuźnic w okręgu kieleckim, Radziwiłł odmówił zezwolenia indywidualnemu przedsiębiorcy krakowskiemu D. Waxmannowi. Zatwierdził natomiast takiż przywilej dla kielczan, pragnąc, by korzystało z niego całe miasto i aby ono ciągnęło ewentualne zyski. Stało się to w porozumieniu z kapitułą, która zatwierdziła wspomniany przywilej 21 X 1594 r.²⁴ Radziwiłł brał w obronę także robotników zatrudnionych w dobrach biskupich, gdy urzędnicy, mianowicie starostowie, zwiększali ich obowiązek robocizny. Tak było np. w sprawie mirowskich pracowników młynarskich. Radziwiłł, wydając decyzję pozostania przy trzech dniach pracy w tygodniu, polecił staroście ułatwiać pracę młynarzom, a nie ograniczać dawnych swobód. Komorników z Daleszyc uwolnił od niesłusznej powinności pracowania poza Daleszycami, do czego zmuszał starosta. Za pracę mieli komornicy otrzymywać odpowiednie wynagrodzenie pieniężne²⁵. W źródłach z okresu rządów Radziwiłła w biskupstwie krakowskim stwierdzić można niejednokrotnie wzmianki o specjalnych rewizorach, wysyłanych w celu kontrolowania postępowania rządców i faktorów w majątkach biskupich. Rewizorowie ci, jako specjalne zadanie mieli zwierzone likwidowanie nadużyć gospodarczo-społecznych, np. wypadków nieprawnych, nadmiernych ciężarów nakładanych na ludność. Akta z 1596 r. mówią o takich rewizorach wysyłanych już w 1593 r. przez Radziwiłła po to, „aby beli uznali krzywdy pospolitego człowieka od urzędów odnoszone i uznawszy, one odcięli i pomiarkowali [...]”²⁶

Jeśli chodzi o ustosunkowanie się kardynała do spraw rzemiosła i handlu, stwierdzić trzeba staranie Radziwiłła otoczenia tej dziedziny życia gospodarczego wyraźną i dość pewną opieką. Świadczy o tym np. decyzja Radziwiłła w zatargu mieszczan siewierskich z szlachtą dążącą

szewicz. Kraków 1870 s. 125; APKTJ Archivum Germaniae Societatis Jesu t. 172 k. 221 — P. Grodzicki do C. Aquavivy z Krakowa 3 VI 1594 r.

APKTJ Archivum Germaniae Societatis Jesu t. 175 k. 150 — G. Alabiano do C. Aquavivy z Krakowa 22 IX 1595 r.; tamże k. 245 — G. Alabiano do C. Aquavivy z Krakowa 23 XI 1595 r.; S. Bednarski, *Ks. Garsia Alabiano. W: Polski słownik biograficzny*. T. 1. Kraków 1935 s. 40.

²³ *Acta episcopalia* t. 34 k. 241-241v.

²⁴ *Acta actorum* t. 8 s. 631, 663 nr., 679.

²⁵ *Acta episcopalia* t. 34 k. 12-12v, 241-241v.

²⁶ Tamże k. 175; *Acta actorum* t. 8 s. 562 n., 585.

do uszczuplenia miejskiego monopolu cechowego wbrew przywilejom cechów rzemieślniczych. Kardynał, nawiązując do przywileju bpa Kraśńskiego, stanął po stronie mieszczan siewierskich. W jednym wypadku doszło nawet do tego, że burmistrz i rajcy Sławkowa dostali się na 2 dni do więzienia pod karą 20 grzywien za samowolne i nadmierne pobieranie opłat od przedsiębiorców produkujących spirytus w tym mieście²⁷.

Nie można mówić o specjalnej działalności gospodarczo-społecznej Radziwiłła, która by zmierzała do zasadniczej zmiany warunków bytu poddanej ludności. Podejmowane przezeń satrania o zapewnienie sprawiedliwości społecznej mieszkańcom biskupich miast i wsi nie wykaczały poza porządek polityczno-społeczny wyrosły na gruncie stosunków feudalnych w średniowieczu.

Radziwiłł nie był również mecenasem kultury. Był raczej politykiem, a przede wszystkim duszpasterzem i działaczem kościelnym. Dobrze jednak rozumiał znaczenie nauki i oświaty. Okazywał więc wiele troski o szkolnictwo podstawowe, parafialne. Tego typu działalność Radziwiłła przedstawił w swej pracy ks. Machay²⁸. Kardynał starał się, by szkoły pod względem materialnym stały na odpowiednim poziomie oraz by nauki były udzielane w odpowiedni sposób, a przede wszystkim zaś, by rodzice posyłali dzieci do szkół, gdyż nic cenniejszego im dać nie mogą nad dobre wychowanie²⁹. Gdy w Bodzentynie dawał się odczuć brak szkoły, Radziwiłł, będąc na wizytacji, polecił wystawić szkołę i nająć kierownika. W Kielcach udzielił nagany scholastykowi, że nie dba o szkołę pod względem materialnym ani o kantora i nauczycieli. W pewnym wypadku zaproponował budowę osobnych pomieszczeń dla ekster-nów, aby nie musieli tulać się po gospodach³⁰. Kardynał kładł nacisk nie tylko na nauczanie w szkole, ale również na dobre wychowanie. Szkoła — w jego ujęciu — to „seminarium Dei”, gdzie obok nauki i wychowania moralnego daje się młodzieży wychowanie religijne³¹.

Jako kanclerz Uniwersytetu Jagiellońskiego, Radziwiłł interesował się sprawami tej uczelni. Niejednokrotnie przewodniczył wręczaniu insygniów doktorskich, urządzał przyjęcia dla magistrów i chętnie powoływał duchownych z grona profesorów i doktorów na członków kapituły, np. Jana Foxa czy Mikołaja Dobrocieskiego³². Nie podobały mu się jednak nadużycia i obniżanie poziomu uczelni przez różne zaniedba-

²⁷ *Acta episcopalia* t. 34 k. 119-119v. 175.

²⁸ Machay, jw. s. 81-84. Zob. też: S. Tyniec. *Szkolnictwo i wychowanie w Polsce w XVI w.* W: *Kultura staropolska*. Kraków 1932 s. 316-351.

²⁹ AMK AVCap t. 9 s. 496.

³⁰ Tamże s. 126, 493, 516, 517; AMK AV t. 2 k. 14.

³¹ AMK AVCap t. 9 s. 496.

³² Barycz, jw. s. 589, 639.

nia. Miały bowiem miejsce wówczas rozmaite braki i błędy, jak przełamywanie i obchodzenie surowych przepisów promocji, podszywanie się pod tytuły naukowe, wzrastająca absencja magistrów, opieszałość w wykładach, rozluźnienie obyczajów itp. Niektóre ujemne zjawiska spowodowane były przyczynami natury ogólniejszej. Wadliwy system obsadzania katedr „per ascensum”, drogą starszeństwa, kryzys materialny utrudniający oddawanie się nauce, wreszcie ogólny upadek scholastyki i małe zrozumienie dla nauk wyzwolonych przyczyniały się do powolnego upadku uniwersytetu³³.

Nie można powiedzieć z całą pewnością, czy powodem przystąpienia do zreformowania akademii było ogólne dążenie kardynała do reform na terenie diecezji krakowskiej, czy też może namowy niektórych profesorów widzących upadek uczelni. Obecnie wysuwa się twierdzenie, że chciał on pod wpływem jezuitów w większym stopniu podporządkować sobie akademię³⁴. W każdym razie już 2 IV 1594 r. otrzymał Radziwiłł brewe papieskie upoważniające go, do tego aby jako delegat Stolicy Apostolskiej zwizytował w przeciągu pięciolecia uniwersytet „tam in capite, quam in membris” Sprzeciwiających się i zasłaniających jakimikolwiek przywilejami mógł nakłonić do przyjęcia reform nawet karami kościelnymi³⁵. Musiała istnieć w gronie profesorskim i wśród władz uniwersytetu silna opozycja wobec projektowanej naprawy, gdyż kardynał zwlekał z przeprowadzeniem wizytacji i reformy do ostatecznego terminu. Dopiero 14 III 1599 r. przez swego kanclerza Mikołaja Dobrocieskiego przedstawił uniwersytetowi brewe wizytacyjne oraz projekt reformy. Powstała prawdziwa burza oporu. Uformowana komisja dała protestacyjną odpowiedź, odmawiając biskupowi dobrej woli i bezstronności, a nawet kompetencji oraz domagając się zgody wszystkich biskupów i władz państwowych. W końcu dano do zrozumienia, że mimo zagrażającej ekskomuniki uniwersytet będzie bronił swych wolności, odwołując się — jeśli zajdzie tego potrzeba — do ogółu szlacheckiego. Prawdopodobnie sprawa na tym się zatrzymała. W najbliższych miesiącach kardynał wyjechał do Rzymu, skąd już nie miał powrócić. Reforma zaś, projektowana już przez Szymona Marycjusza w 1551 r., forsowana następnie przez Radziwiłła, odwlokła się do końca XVIII w. Wiadomo, że przeprowadził ją w latach 1777-1783 Hugo Kołłątaj.

³³ Tamże s. 319-321, 613-625.

³⁴ W Urban. *Akademia Krakowska w dobie reformacji i wczesnej kontrreformacji (1549-1632)*. W: *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364-1764*. Pod red. K. Lepszego. T. 1. Kraków 1964 s. 260.

³⁵ ACAD dokument pergaminowy nr 8028 — brewe wizytacyjne Uniwersytetu Jagiellońskiego, wystawione przez pap. Klemensa VIII dla Jerzego Radziwiłła w Rzymie 2 IV 1594 r.